

## W 125-rocznicę Kościuszkowskiej przysięgi.



Kraków, 23 marca.

„Przysięgam w obliczu Boga całemu Narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj ucisk nie użyję, lecz jedynie dla obrony całości i granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać jej będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna męka syna Jęgo!”

Tadeusz Kościuszko.

„Niech nie mówi Europa: Polak prędko jest do zapalania, prędko do zrażania się. Niech raczej powiedzą narody: Polacy mężni są w przedsięwzięciu, nieustraszeni w przygodach, stali w dokonaniu!”

Godzi się przypomnieć w dniu dzisiejszym powyższe słowa, zaczerpnięte z Kościuszkowskiej odezwy, wydanej po poddaniu Krakowa Prusom, w momencie, gdy naród polski święci 125 rocznicę przysięgi tego męża, złożonej na rynku krakowskim na wierność Narodowi.

Godzi się je przypomnieć tem bardziej, że czynny, dokonane przez Kościuszkę i słowa przezeń wypowiedziane stały się testamentową da narodu polskiego spuścizną.

Wspomnieniem jego czynów, marzeń, zamiarów, nadziei, jego w rydwan służby ojczyźniej

wplecioną myślą żył naród nasz przez lat dziesiątki, zawsze w chwilach przełomowych zwracając wzrok swój ku czcigodnej postaci Naczelnika, aby się pouczyć i pokrzepić razem.

A było z czego czerpać, a warto było do jego bohaterskiej piersi przykładać ucho.

„Do celu jednego wszyscy powinniśmy się zjednoczyć: wydobyć Ojczyznę naszą z pod przemocy obcych, z upodlenia i zniszczenia imienia nawet Polaków”...

Oto brzmiące, jak nakaz dnia dzisiejszego polecenie tego wielkiego męża, którego całe życie było jednym pędem ku wolności, budzącym cześć u swoich i obcych.

Nie mylił się też Eschasseriaux, gdy ongi w „Monitorze” paryskim pisał:

„Przy opowiadaniu o świętych powstaniach wolności przeciwko tyranii, historia nie zapomni Ciebie, Kościuszko!”

„Jakaż to dla Ciebie wróżba, waleczny Polaku! — brzmią dalej adresowane do Kościuszki słowa. — Pomścisz swój kraj, nie składaj oręża pierwej, aż oczyścisz ziemię dawnych Sarmatów od brudnej hordy niewolników, którzy ją kala-

ją. Patrz, wszystkie oczy przyjaciół ludzkości są zwrócone na świętą sprawę, której bronisz. Potomność, ufająca w powodzenie oręża Twojego i sprawiedliwa już wyznaczyła Ci miejsce między wyswobodzicielami Ojczyzny”.

Kościuszko nie spełnił wprawdzie pokładanych w nim nadziei, bo będąc tylko człowiekiem, spełnić ich nie mógł, lecz mimo to prawa do miana „wyswobodziciela Ojczyzny” nie stracił. On to bowiem zaszczyił w duszę swego narodu tradycję orężnej walki o wolność, on w znacznej mierze przykładem życia swego przyczynił się do tego, że naród polski, mimo fizycznej niewoli, nie stał się — niewolnikiem, nigdy nie pogodził się z jarzmem i — kiedy tylko chwila zdawała się być sposobną, chwycił za oręż, aby kruszyć kajdany.

Wytrwałość w dążeniu do wolności sprawiła, że dziś, gdy Europa na gruzach tyranstwa nowe buduje życie, świat nie zapominał o Polsce, nie wymazał jej z rachunku swego.

Świat nie zapominał też czcigodnego imienia Kościuszki! Przeciwnie, na to święta dla narodu naszego imię w dzisiejszej dobie odrodzenia politycznego Polski częściej się powołuje.



Tem większa też cześć, tem większe uwielbienie należy się od nas Kościuszce, że umiał tak trwale wszczepić w pamięć obcych wspomnienie o Polsce niewolnej, dążącej do niepodległości.

Dzisiejsza rocznica, przypadająca właśnie w chwili, gdy iszczą się szczytne marzenia naszego bohatera narodowego, będzie też wielkim

hołdem uwielbienia dla jego prac i zasług w dziedzinie wyzwolenia narodu polskiego położonych, będzie potężnym aktem czci, należnej mężowi, który wcieleniem się stał najszczytniejszych idei narodu, który i dziś jest i zawsze będzie jego drogowskazem, wielkim królem-Duchem, wiodącym myśl polską i czynu nasze ku szczytom narodowej chwały. (—cki).

## Rewolucja bolszewicka na Węgrzech.

Sensacyjne oświadczenie hr. Karoly'ego.

Kraków, 23 marca.

Depesze, jakie wczoraj z Budapesztu nadeszły donoszą o nowym, sensacyjnym zwrocie na Węgrzech, które wpadły

w otchłań rewolucji bolszewickiej.

Bezpośrednim powodem przewrotu było zawiadomienie ze strony misji koalicyjnej, o nowej linii demarkacyjnej, która jednak **nie ma być uważaną za linię podyktowaną zawieszeniem broni, lecz za granicę polityczną.**

Między Węgrami a Rumunią stworzoną zostaje szczegółowo określona strefa neutralna, w której główne punkty będą obsadzone przez wojska koalicyi. Węgry mają się w przeciągu dziesięciu dni, począwszy od 25 marca wycofać się z inkryminowanych obszarów.

Blizsze przypatrzenie się mapie wykazuje, że spełnienie powyższych postulatów oznaczałoby dla Węgier

całkowitą utratę Siedmiogrodu.

Szef misji wojskowej ententy w Budapeszcie podpułkownik Vix, który notę wręczył tymczasowemu prezydentowi republiki węgierskiej hr. Karolyemu oświadczył, że oczekuje odpowiedzi najpóźniej 21 marca do godz. 5-ej po południu i że niezastosowanie się do woli koalicyi spowoduje, iż ta uzna się za znajdującą w stanie wojennym z Węgrami.

Hr. Karolyi zwołał posiedzenie Rady ministrów, na którym uchwalono **dymisyę gabinetu.** O godz. 5-ej zawiadomiono o tem misję koalicyjną, uzasadniając krok gabinetu faktem, że rząd **nie może objąć odpowiedzialności** za przeprowadzenie uchwały, ponieważ, jako niezaproszony na konferencję pokojową nie współdziałał w jej powzięciu. Równocześnie wydał hr. Karolyi odezwę do narodu węgierskiego, w której wyłuszcza powody abdykacyi.

**oddaje władze w ręce proletaryatu Węgier.**

Charakterystyczna ta odezwa brzmi:

**Rząd abdykował.** Ci, którzy dotąd z woli ludu węgierskiego i z poparcia proletaryatu węgierskiego rządili przekonali się, że nieubłagana siła stosunków wymaga nowego kierunku. Produkcya może być zapewniona tylko wówczas, jeżeli **proletaryat obejmie władzę.** Obok anarchii, która zagraża produkcji także wewnętrzne położenie jest krytyczne. Konferencya poko-

jowa w Paryżu potajemnie zdecydowała, że cały obszar węgierski ma być obsadzony wojskiem. **Komisyja ententy orzekła, że linia demarkacyjna ma być odąd uważaną za granicę polityczną.** Dalsze obsadzenie kraju ma widocznie na celu uczynienie Węgier terenem do przemarszu wojsk i terenem operacyjnym przeciw armii sowieckiej walczącej na granicach Rumunii. Kraj nam zrabowany miałby się stać zapłatą dla tych wojsk rumuńskich i czeskich, któreby pobili armie rosyjskich sowieców. Jako prowizoryczny prezydent rzeczypospolitej węgierskiej w obliczu konferencji pokojowej w Paryżu apeluję do proletaryatu świata o **sprawiedliwość i poparcie. Abdykuje i oddaje władzę w ręce proletaryatu narodu Węgier.** Karolyi.

**Partya soc-dem.** węgierska zebrawszy się na naradę połączyła się z komunistami i **objęła wespół z nimi władzę na Węgrzech.**

**Dyktaturę proletaryatu**

wykonywują rady robotników, chłopów i żołnierzy.

Celem utrzymania dyktatury proletaryatu uchwalono

**ścisły związek duchowy z rządem**

Utworzył się nowy rząd robotniczy, ministrowie noszą nazwę komisarzy ludowych.

W całym Węgrzech zaprowadzono sądy do-razne.

W ten sposób fala bolszewizmu załała Węgry. Kraj ten po przegranej wojnie stał się coraz gwałtowniej po równi pochyłej, aż doszedł do katastrofalnego stanu dzisiejszego.

W nowym przewrocie charakterystyczną jest rola hr. Karolyego. Ironia losów sprawia, że właśnie jedyny polityk węgierski, który przez cały czas wojny stał po stronie koalicyi oddaje władzę w ręce bolszewików i stawia w ten sposób kraj swój w szeregu otwartych przeciwników ententy.

Dla państw zachodu będzie zbolszewizowanie Węgier nowym dowodem, że bakcyle społecznych przewrotów znalazły w Europie środkowej i wschodniej podatny grunt i że tylko wielka i silna Polska może być w niej ostoją porządku i ładu.

polских — który żąda z całą stanowczością przyznania tych ziem, zamieszkałych przez Polaków, państwu polskiemu. Redaktor Krysiak odczytał następnie rezolucję, która brzmi następująco:

**Polacy wszystkich warstw i odcieni politycznych, zgromadzeni na wielkim wiecu w Krakowie, oświadczają, co następuje:**

Śląsk Cieszyński z okręgiem Czaczy jest prastarą ziemią polską jeszcze z czasów Piastowskich i do dziś posiada ogromną większość ludności rdzennie polskiej, w szczególności obok Cieszyna jest Zagłębie węglowe Karwińskie, zamieszkałe w wielkiej większości przez ludność polską.

Spisz i Orawa są w żądanych przez nas przyległych do Polski częściach, tak samo zamieszkałe przez ludność rdzennie polską, a dziś mówiącą czystym językiem polskim. Ziemie te bezprawnie zabrane zostały Polsce przez Węgry i Austryę.

Gdy zwycięskie, a sprzymierzone z nami państwa koalicyi przy regulowaniu granic z Niemcami w Poznańskim odcięły nam ze względów etnograficznych zgermanizowane przez Prusy części Poznańskiego, prosta **sprawiedliwość wymaga, aby Śląsk Cieszyński, okręg Czaczy, Spisz i Orawa, jako ziemie, zamieszkałe w ogromnej większości przez ludność polską, przyznane zostały Polsce przedewszystkiem ze względów etnograficznych.**

Ludność śląska Cieszyńskiego, okręgu Czaczy, Spisza i Orawy nie chce slyszec o innych rządach nad sobą, jak tylko o polskich i całą duszą żąda przyłączenia jej do Polski.

Oświadczają też, że żadnego innego rozstrzygnięcia nie uznają i bronie będzie się do upadłego.

Cała Polska słuszne żądanie ludności tych ziem popiera gorąco i od tego żądania nie odstąpi.

Wobec tego prosi i żąda, by sprzymierzone z Polską państwa koalicyi w tym duchu powzięły wielkoduszną decyzję, zapewniającą Polsce pokój i zadowolenie po wszystkie czasy.

Poczem

**ZABIERALI GŁOS.**

Dyrektor Piątkowski ze Śląska, określając tamtejsze stosunki, brutalny najazd Czechów, niedotrzymywanie przez nich warunków umowy i ze wszech miar nieludzkie i barbarzyńskie obchodzenie się ich z tamtejszą polską ludnością. Kończąc, podniósł bohaterstwo i dzielną postawę polskiego robotnika na Śląsku, a w szczególności górników z Karwina.

Następny mowca, profesor Kantor, omawiał sprawę Spisza i Orawy, dowodząc, że tamtejsza ludność, rdzennie polska, błaga i żąda od narodu polskiego wyłączenia całej energii, by nie oddać ich ziem wrogom Czechom.

Następnie przemawiali ks. Oraczewski z Warszawy, pan Sykałowa z Cieszyna, która była internowana przez Czechów w Lipniku, Czekanowski ze Spisza i inni. W swych mowach wszyscy zgodzili się na jedno, t. j. by wszelkimi siłami bronie prawa własności i przynależności tych krajów do Polski. Poczem wiec zakończono.

**Śląsk nie będzie czeski.**

Lozanna, 21 marca. (Telegram polskiej agencji telegraficznej w Lozannie). Otrzymaliśmy następującą depeszę z Paryża z daty 20 marca.

## Kraków żąda Śląska, Spisza i Orawy.

Kraków, 23 marca.

(Cz.) Równocześnie z całą Polską odbył się wczoraj także i w Krakowie wiec w sprawie przyłączenia do Polski Śląska, Spisza i Orawy. O godzinie 5-tej po południu koło Sukiennic ze-

brały się licznie, mimo deszczu, tłumy publiczności.

Wiec zagał redaktor Krysiak, podkreślając ważność tego wiecu, jak również niewątpliwe stanowisko ludu polskiego ze wszystkich ziem

WŁODZIMIERZ TETMAJER.

### PRZYSIĘGA\*.

Wielki dzień zaczęty!...

Już od rana krakowski rynek zapamiętany ludem, wojskiem. We wszystkie uderzono dzwony na wieży Panny Maryi, dzwonnicach kościołów. **Aż się, ciągniony niegdys w górę przez sto wołów ze swej siedziby górnej, na Wawelskiej górze ozwał Zygmunt.**

Jak, kiedy w gradowej się chmurze słyszy, zrazu dalekie, potem bliższe granie porunów, jakby z nieba ogromne wołanie trąby, co na sąd boży zmaci grobów ciszę, tak Zygmunt, gdy się w oknie swoim rozkołysze napelni naprzód wieżę, potem miasto. Ziemię, jakimś głosem ogromnym, co uderza w ciemię, wstrząsa pierśią człowieka, oddech mu zapiera, myśl porywa w przestworza, do serca dociera, i człowiek, w głosie dzwonu zasłuchany, głuchy, słyszy tylko jak w koło królów jęczą duchy!... A potem się w harmonii dzwonów już tysiąca rozjęczy pieśń królewska i tryumfująca Polskę całą z wiekowej wywołując toni!

Tak Zygmunt, dzwon królewski, na Wawelu dzwoni.

Dzwony! Dzwony krakowskie! Dzwony coście grały

Kiedy Kościuszkę w Rynku, witał naród cały! Dzwony! Coście witały Go, jęcząc ogromnie, powiedzcie! jak samotrzeć, z Szewskiej bramy skromnie

ten wódz wielki, przed wojska podchodzi szeregi w Rynku, polskim narodem, pełnym aż po brzegi.

W mundurze w którym bronie wolności zasady w Ameryce, spokojnie na wojska parady ręką do siwej czapki polskiej salutował, naród witał, i ręką za okrzyk dziękował. **Aż skinął.** Pochylny chorągiew czerwona srebrnym orłem i srebrną frendzlą ozdobioną, a u grotu, wstąg chłopskich, żółtych i zielonych wzorzystych pęk, od wiatru miga, poruszonych. I naraz dzwony ściechły. Ucichły i tłumy. Ucichły bębny wojska. I jakby zadumy dech przeleciał nad rynkiem, nad miastem, wieżami,

nad Ziemią i nad Wisłą srebrnymi talami. Jak kiedy w podniesieniu, ucichnie w kościele lud, i chyli się kornie, przed Bogiem się ściele, organ huczy, jak mucha olbrzymia, brzeczaca,

tak tu było. **Aż błysnę szablą, jak miesiąca pół-kolę, po nad głowy wzniesiona wysoko, a w klindze się słoneczne promienieło oko.** Oburącz wznosił Naczelnik szablę zakrzywioną i począł mówić wolno, z głową obnażoną notę przysięgi Bogu i Polsce złożonej: „Ja, Tadeusz Kościuszko, władzy powierzonej „na niczyjej wolności nie użyję szkoda, „lecz za prawo, za wolność wojsko w bój powiodę!

„Tak mi dopomóż Boże! i niewinna męka „Twego syna!“... Ze szablą zniżyła się ręka.

Lecz chwilę stał i w górę patrzył zachwycony. **Aż na raz hukną działa, jęką wszystkie dzwony,**

warknęły bębny wojska, sztandary schylono i na wieżach miejskich w trąby uderzono. **Zahuczał Zygmunt basem potężnym, głębokim, i lud, chórem tysięcy zaśpiewał wysokim:**

„Tobie cześć chwala“ pierśią śpiewa lud ogromną...

Tak złożył Pan Kościuszko przysięgę niezłomną.

Wyjętek z powieści Włodzimierz Tetmajera. Raclawice.



**Wiadomość, ogłoszona w „Temps”, a dotycząca Śląska Cieszyńskiego, jest nieścisła.**

Dziennik paryski „Le Temps” doniósł mianowicie, że Śląsk Cieszyński będzie należał do Czech.

## Manifestacyjne posiedzenie Rady miasta

Kraków, 23 marca.

Wczoraj o godz. 12 w południe odbyło się manifestacyjne posiedzenie Rady m. Krakowa pod przewod. prez. Federowicza w sprawie uchwalenia rezolucji o przyznaniu państwu naszemu Śląska Cieszyńskiego, Spisza, Orawy i Trenczyńskiego.

Rada miejska zebrała się w nader licznych komplecie. Na posiedzenie zaprosił prezydent bawiących w Krakowie członków Rady Narodowej cieszyńskiej.

Posiedzenie zagał prezydent, nawiązując do wytrwałości ludu śląskiego, który mimo najazdu czeskiego i wszelkich prześladowań, nie złamał trwał przy żądaniu bezwzględnej przyłączenia ziemi śląskiej do Polski. Następnie prezydent złożył pozdrowienie dla braci Ślązaków i zaprosił Radę miejską, aby im corpore wzięła udział w dzisiejszym popołudniowym wiecu na Rynku.

Przed udzieleniem głosu referentowi dla sprawy Śląska, Orawy i Spisza, prezydent zawiadomił Radę o przełamaniu pierścienia ukraińskiego naokół Lwowa i prosił o upoważnienie wysłania pozdrowienia dla miasta Lwowa, bohaterów jego mieszkańców, oraz upoważnienie złożenia hołdu dla oddziałów armii, walczącej we wschodniej części naszej dzielnicy.

Następnie r. m. Konopiński po dłuższym, historycznym uzasadnieniu naszych praw do Śląska Cieszyńskiego, Spisza i Orawy, przedłożył imieniem prezydium następującą rezolucję:

**Zważywszy, że Śląsk Cieszyński był od najdawniejszych czasów krajem rdzennie polskim, a ludność jego, mimo sześciowiekowej rozłąki z Ojczyzną, dotąd stanowi przeszło trzy czwarte jego mieszkańców i mimo usiłowań wynarodowienia, objawia silne poczucie narodowe polskie, czego dowodem jej żywiołowy opór przeciw najazdowi czeskiemu:**

**zważywszy, że Śląsk Cieszyński, jako najbogatszy w Polsce obszar produkcji węglowej i przemysłowej, niepokonany przez klęski wojenne, stanowi dla zniszczonej Polski jedyny rezerwoar odbudowy powojennej, a jego linie kolei żelaznych i stacje węzłowe Bogumin i Czajca niezbędne są dla normalnego połączenia Polski z ościennymi państwami;**

**zważywszy, że Śląsk Cieszyński, jako kraina karpaci, przynależny jest przyrodniczo do Polski tak samo, jak nawskroś polskie okręgi: czacki, orawski i spiski i że wraz z nimi stanowi przedmurze strategiczne dla państwa polskiego i jego najważniejsze wrota komunikacyjne z południem Europy;**

**Rada m. Krakowa, który zawsze szczególną troską otacza sprawy kresów zachodnich, łącząc się w dniu dzisiejszym z jednomyślną manifestacją całego narodu polskiego, domaga się powrotu tych ziem Piastowskich do związku z Państwem Polskim.**

Rada miejska powyższą rezolucję jednomyślnie uchwaliła, poczem prezydent zamknął po-

siedzenie.

Rezolucję powyższą wysłał prezydent miasta do Kom. Narodowego w Paryżu, do przewodni-

czącego konferencji pokojowej Clemenceau, do ambasadora w Warszawie Noulensa, oraz do prez. min. Padarewskiego.

## Głód wśród górników Śląskich.

### Strajk w Zagłębiu trwa dalej.

Kraków, 23 marca.

Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego komunikuje:

**Strajk górników w Zagłębiu trwa dalej z nieśląbną siłą. Wśród górników panuje głód.** Ażeby im dopomóc, Rada Narodowa zgodziła się przepuścić wagon słoniny do magazynów Karwińskich. Czesi zaś zagwarantowali, że słonina ta będzie rozdana sprawiedliwie strajkującym górnikom.

Tymczasem, jak zwykle, obietnicy swej nie dotrzymali. Słoninę wydają w pierwszej linii **robotnikom pracującym, Czechom, zaś szykują ją górnikom polskich strajkujących**, dla których właśnie przeznaczona była słonina.

Czesi wydają tę słoninę po 25 dkg. na głowę, robotnikom pracującym i po 15 dkg. dla członków ich rodzin, licząc po 9 kor. 50 hal. za 1 kg. Robotnikom strajkującym liczą tę słoninę po 36 koron za 1 kg. i wydają im tylko po 12 dkg. na głowę.

Wobec tej nieuczciwości, pomiędzy robotnikami polskimi rośnie rozgoryczenie. Wczoraj robotnicy we Frysztaście zatrzymali automobil,

wiozący słoninę do Karwiny i nie chcieli go puścić, wywodząc, że **nie będą Czechom w ich matactwach pomagać.** Pozwolili przewieźć tę słoninę dopiero na skutek interwencji posła Regera, który obiecał poczynić starania o żywość dla głodujących mas i osiągnąć sprawiedliwy jej rozdział.

## Zatarg o mleko.

Kraków, 23 marca.

**Nieurzędowo:** Pomiędzy Czechami a Polakami zawarty został układ co do przewozu mleka w jedną i drugą stronę przez linię demarkacyjną. Układ ten wchodzi w życie od poniedziałku. Na tem tle przyszło do **zatargu**, gdyż przyjechali dzisiaj do Cieszyna z Morawskiej Ostrawy czeskie delegacje, pp. Gros i Ryba, domagając się natychmiastowej dostawy mleka, a gdy im odmówiono, zwrócili się do komisji aliantów. Tutaj wyjaśniła się bezzasadność ich żądania. Ustalono, że przewóz mleka rozpocznie się dziś, w poniedziałek i będzie się odbywał pod kontrolą komisji aliantów.

## Rotmistrz Wieniawa-Długoszowski u marszałka Focha.

Kraków, 23 marca.

Do Warszawy powrócił przed tygodniem po dłuższym pobycie we Francji delegowany tam przez Naczelnika Państwa w specjalnej misji wojskowej rotmistrz Wieniawa-Długoszowski.

Współpracownik warsz. „Kuryera Por.” podaje szczegóły z rozmowy z rotm. D.

Ze słów rotmistrza Wieniawy zamieścić możemy kilka rysów, malujących stosunek wojskowy ententy do Polski:

Opuszczając Paryż, złożył rotm. Wieniawa ofi cyalną **wizytę pożegnalną marszałkowi Fochowi.**

— Wchodzę do gabinetu generała krokiem żołnierskim — mówi rotmistrz. — Prezentuje się. **Gen. Foch spogląda na mnie czas dłuższy, potem wskazuje mi miejsce. Rozmowa. General z wielką życzliwością i prostotą wypytuje o naszą armię.** W zdaniach jego przebiega akcent niezwyklej energii. Zapewniam marszałka, iż ludzi mamy dość; prosimy o broń, amunicję, ekwipunek; czas bieży, grozi nam zewsząd niebezpieczeństwo.

**Marszałek wlic o wszystkim.** Mówimy następnie o transportowaniu wojsk Hallera, który gorączkowo wyrzyna się do kraju, otrzymał rozkaz, by w dniu 10 marca b. r. był z dwoma dywizjami swemi na „bacznosc”. Wyrażam wobec tego nadzieję, iż Haller stanie niezadługo na ojczyźnej ziemi.

Marszałek podnosi pewne trudności, kończy jednak rozmowę przekonywującym zwrotem: **„Uczynię wszystko, co jest w mojej mocy, aby pośpieszyć wam na czas z pomocą”.**

— Naogół sprawa Polski stoi dobrze we Fran-

cyi?

— Polską zajmuje się cała entente'a: zarówno Francja, jak Anglia i Ameryka. Entente'a to — w dniach konferencji pokojowej Paryż, gdzie co najgłębsze umysły polityczne i wojskowe pracują. We Francji zdają sobie dokładnie sprawę, że Polska, aby była sojusznikiem, **musi być sojusznikiem dobrym;** dobry znaczy silny. Dążą sprzymierzeńcy do pomoczenia nam w zakresie najszerszym. Oczywiście mówić mogą o zastileniu militarnem. Jeżeli idzie o Francję, to podnieść muszę, że ministerstwo wojny najbardziej bodaj nami się interesuje i **bez zastrzeżeń objawia swą dla nas sympatię.** Dodam że dowództwo francuskie doskonale było powiadomione o działalności P. O. W. i o etapach akcji niepodległościowej Kom. Piłsudskiego, dla którego wielkie żywi uznanie.

— Jak należy rozumieć pomoc militarną, o której wspominał pan rotmistrz?

— Znaczy, że Francja sprzeda nam pewne kategorie broni i samoloty; Anglia i Ameryka inne rodzaje techniki wojskowej: ekwipunek i o. dzież. **Specjalne komisje polskie zajmują się temi kwestyami.**

— Czy przewidywane są jakie zobowiązania z naszej strony wzajemnie za udzielenie poparcia orężnego?

— Jest rzeczą pewną, o której, jako o fakcie udzielnym dokonany mówię we Francji, iż **Polska zawrze ze sprzymierzeńcami konwencję militarną i wypełni wynikające stąd zobowiązania.**

— Może mieć z tem związek pogłoska, iż generał Foch obejmie dowództwo naczelne nad armią polską na czas wojny?

## Wśród homunkulusów

4) **Romans fantastyczno-społeczny.**

Przy tych słowach otworzył nr. 1 drzwi niedostarczone dotąd w tapetach ściany. Profesor klasnął w ręce z zadowolenia. Długi rząd sal wypełniony był książkami na pulkach pod powałą, starannie oprawionemi i to widocznie świeżo. Każda miała ex libris z podobizną profesora. Na jednej był numer 19625.

— To moja podręczna biblioteka? — zapytał profesor zdziwiony. — A ileż ona liczy tomów?

— Ogółem 32814. Katalogi są tutaj. A tam oto czekają dwaj mężczyźni, specjalnie wyznaczeni do opiekowania się książkami i wyszukwania ich dla pana.

— To wszystko poprostu przytłacza mnie — zauważył profesor wracając do pracowni. — Ale panie Plato, proszę łaskawie opowiedzieć mi o całym tym przewrocie od chwili mego zaśnięcia.

Przewrót, jak pan sam widzi, jest istotnie wielki. Na naszych mapach nie pozna pan dawnej Europy. Wszystkie wielkie państwa pańskich czasów znikły bez śladu, utonęły w naszym państwie homunkulusów, obejmującym

cały świat. Jedynie tylko wysoko na północy, na Islandyi, na kresach Grenlandyi żyją resztki ludzi zrodzonych z kobiet. Są oni na wymarcu i pozostają pod ochroną naszych ustaw, ale nie wolno im przestąpić granic naszego państwa, do czego zresztą sami nie mają najmniejszej ochoty. Są to resztki Skandynawców i Anglików, którzy nie chcieli się dostosować do nowego porządku rzeczy i teraz izolowani, kończą tam na północy swój nędzny żywot, wśród trosk, kłopotów i bólu. My homunkulusy, nie wiemy nawet, co te słowa znaczą. Qwi samotnicy chcieli się odseparować od nas, pozostawiliśmy im wolną wolę, a ich byt stał się dla nas już prawie legendą.

— Więc ludy Europy przestały istnieć? — zapytał Avanti ogromnie zdziwiony.

— Tak jest. Zresztą niema co ich tak bardzo żałować. Jeśli się nie mylę, już za pańskich czasów ludy Europy zaczęły walczyć z ludami Azji. Początkowo zwyciężały, później zwycięstwa Japonii otworzyły Europie oczy na wschodnie niebezpieczeństwo. I jak niegdyś na półtora tysiąca lat przed pańską erą, ludy Azji ruszyły na Europę, aby zniszczyć dawną kulturę, taksamo w roku 2142 według waszej rachuby czasu rozpoczęła się wędrówka ze wschodu. Ale nie w dzikiej formie, gdyż wschód prze-

mając kulturę europejską i wehłaniając ją w siebie, udoskonalał wszystko, wobec czego przychodził nie jako równy, lecz jako wyższy. Pancernefloty azyatów ruszyły wszystkimi mierzami na Europę, wojska japońskie i chińskie szły milionami. Rosya azyatycka była już od dawna w rękach azyatów. Stanowiła ona bramę wypadową na zachód i na wschodniej Europie zaczęły się pierwsze zapasy. W roku 2318 azyaci opanowali całkowicie Europę, dawne państwa europejskie znikły zupełnie. Azyaci utworzyli olbrzymie państwo, które w ciągu około pół tysiąca lat, bo od roku 2780 objęło także i Afrykę. I znowu nastąpiły analogie historyczne: jak niegdyś narody podbiwały starożytną Rzym, przejęły jego wyższą kulturę, taksamo i tutaj, w walce duchów, zwyciężeni okazali się silniejszymi. Zwycięscy zaczęli zatracać swe azyatyckie właściwości i przejmować się duchem kultury starej Europy, i w ciągu kilku wieków zatargli się zupełnie przeciwieństwa rasowe. Idea nacjonalizmu, które tylokrotnie tak wiele krwi kosztowały, straciły rację bytu, a w ich miejsce wystąpiła idea wszechzłowieczeństwa.

— A jakże zachowywała się Ameryka wobec tej potwornej rewolucji?

(Ciąg dalszy nastąpi.)



# Ucieczka 28 bandytów z więzienia w Olkuszu.

**Bandyci rozbrajają straż i zabierają broń. — Ucieczka do Galicyi. — Napady i rabunki po wsiach i drogach.**

Kraków, 23 marca.

W więzieniu w Olkuszu było umieszczonych od dłuższego czasu kilkudziesięciu niebezpiecznych bandytów, których tamtejsze władze kryminalne zdolały ująć za różne grubsze przestępstwa.

Wczoraj naczelnik policji w Olkuszu zawiadomił tutejszą policję, że w nocy z 20 na 21 b. m. uwięzieni w tamtejszych aresztach bandyci w liczbie 28, korzystając z nocnej pory — rozbroili straż więzienną, zabrali 10 karabinów z nabojami i uciekli w stronę Galicyi. Policja olkuska urządziła za nimi pościg, jednak na razie bezskutecznie. Zaraz, bo prawie tej samej nocy, bandyci nie próżnując, — poczęli dawać znaki życia i swej działalności, gdyż równocześnie doniesiono do krakowskiej policji, że w nocy

z 20 na 21 b. m. — na wracających z Krakowa do Miechowa wozem kupców miechowskich, na drodze koło Węgrzec napadło trzech zamaskowanych i uzbrojonych bandytów, którzy grożąc im śmiercią, zrabowali im całą dość znaczną gotówkę, jak również biżuterję, którą mieli przy sobie, ściągając im nawet z palców pierścionki.

Oprócz tego zgłosiło się jeszcze do policji wiele osób z okolic Miechowa ze skargami na bandytów, napadających i rabujących po drogach. W okolicy Michałowic bandyci napadli i zranili ciężko czterech żydów, których odwieziono do Michałowic.

Wszystkie te rabunki i napady są w związku z ucieczką bandytów z więzienia z Olkusza. Za bandytami urządzono energiczny pościg.

— Zdaje mi się najprawdopodobnijszem, iż armia polska tak, jak wszystkie armie współwalczące entente'y, weszłaby pod rozkazy generalissimusa Focha.

**Karol Holtaj.**

## Kościuszko.

(Przekład Jana Pletrzyckiego).

Niech inni stroją się w orderów blaski!...  
Dwa ludy chciałem wydrzec mrokom nocy.  
Jeden zwycięski wstał z przeznaczeń taski,  
Drugi zakuto we więzy przemocy.

Wawrzyn mi dała pierwszego wskrzeszona  
Stawa — a drugi w bólu oddał zbroję...  
Dwa mam ordery tylko: kwiat u łona,  
A w łonie czyste, krwawe serce moje!

Obce mnie gwiazdy ku sobie wołały —  
Cesarские гоңце po mój oręż biegły.  
Polsko! Na zgłiszczach wolności i chwaty  
Stoję, bez władcy — żołnierz niepodległy.

Z szwajcarskich szczytów zorza się czerwona  
Podnosi wolna... za nią słońca zdroje.  
Tak mi dozwólcie umrzeć... kwiat u łona,  
A w łonie czyste, krwawe serce moje.

**NA MARGINESIE.**

## Nasze wojsko.

(Kr.) W pełnym rynsztunku, miarowym krokiem z karabinem na ramieniu przechodzi wojsko polskie ulicami polskiego miasta. W oczach każdego żołnierza zapal i pewność siebie, na czapce godło odrodzonej Ojczyzny: biały orzeł.

Cudny widok — ale zrozumiały tylko dla Polaka wychowanego w niewoli i upodieniu austriackim. Cudny widok, zjawia czarowna, o której zniszczenie daremnie modlili się prorocy i wieszczowie narodu, bohaterzy krew w polu przelali, a męczennicy nasi po cytadelach rosyjskich i kazamatach austriackich życie swe oddawali.

Polskie wojsko!... Najdoskonalszy symbol, najdosadniejsze stwierdzenie egzystencji i żywotności narodu.

Z jakimże wstrętem, pogardą i nienawiścią odwracaliśmy się do niedawna od żołnierza, jak kulałe było stwarzanie legend o „trzynastkach“, „szesnastkach“, owych krakowskich i lwowskich „dzieciach“. Zaraz z początkiem wojny Legiony zadaly śmiertelny cios legendzie o austriackim patryotyzmie wojskowym w Polsce. Wszystkie sympaty, cała miłość narodu zwróciła się do polskiego żołnierza w polskim mundurze.

Dzisiaj mamy doskonały i skończony typ tego żołnierza, żołnierza Rzeczypospolitej polskiej, służącego we własnej armii, broniącego własnego kraju.

Doczekaliśmy wielkiej, świętej chwili. Mamy własną armię. Przewodzą jej ukończani nasi wodzowie Piłsudzcy, Hallerzy, Muśnicki, a błogosławia tym zastępom z nieba: Kościuszko, Dąbrowski, Pułaski, Langiewicz...

## Farbuje i czyści chemicznie

pięknie i szybko, bo  
w 8 dniach,

688

wszelką garderobę i t. p. tylko  
pralnia chem. i art. farbiarnia „**WISŁA**“  
Kraków—Podgorze, Nadwiślańska 8.  
Filia: Grodzka 52, Karmelicka 9, Długa 11 A,  
Zwierzyniecka 15, Dietla 41.

„Satyr“ z Czechem na księżycu  
Już wyszedł!!!

## Kto chce się wesoło zabawić,

niech pospieszy zobaczyć

## Młodzieńca do wszystkiego

ze znakomitym komikiem E. LUBICZEM — oraz  
wzruszający pięcioaktowy dramat

## Pokutnica

jeszcze tylko dziś w niedzielę 23 marca ostatni  
dzień w kinoteatrze „SZUKA“, ul. św. Jana 16,  
Hotel Saski.

## Smierć bandyty warszawskiego Trzocha.

Obława na bandytę. — Walka na śmierć i życie. — Bestyalstwo bandytów. —  
Przypiekanie ogniem.

Warszawa, 22 marca.

Warszawa, jak również i jej najbliższe okolice nareszcie mogą swobodnie odetchnąć. Oto najgroźniejszy bandyta warszawski Trzoch, który zorganizowawszy bandę opryszków, stał się straszną plagą mieszkańców stolicy padł trupem, ugodzony celnym strzałem milicyanta.

Trzoch wraz z swymi towarzyszami operował w okolicy Warszawy od szeregu miesięcy.

Planowane wielokrotnie przez policję powiatu warszawskiego obławy na owego herszta bandytów nie udawały się. Wreszcie w tych dniach kapral policji p. Mieczysław Wyśniewski, otrzymany przygodnie informację, iż poszukiwany opryszek ukrywa się w Faleńcu; niezwłocznie też udał się na miejsce, aby Trzocha pochwycić. Zaskoczony bandyta nie pódadł się i wszczął walkę z p. Wiśniewskim, raniąc go kilku kulami z rewolweru. Mimo to Trzochowi nie udało się umknąć, gdyż ugodzony celnym strzałem p. W. — padł trupem na miejscu walki.

W związku z tem policji pow. warszawskiego udało się następnie pochwycić dwu członków bandy Trzocha, oddawna również poszukiwanych opryszków: Marczaka i Korzenia, których osadzono w więzieniu w Warszawie.

Dokonane w ostatnich dniach przez bandę

## 400 koron nagrody!

otrzyma ten, kto mi wskaże złodzieja, który, w dniu 14 marca wieczorem lub 15 marca przedpołudniem wkradł się do naszego mieszkania przy ulicy Karmelickiej 27, parter na lewo i zabrał ze sobą nowoczesny patenton (gramofon bez tuby) wraz z 33 płytami!

Wiadomości proszę nadsyłać: Czysła 18, p. na prawo J. E.

## „Corso“ chemiczna pralnia i farbiarnia

Fr. Bębenka.

Centrala: Kraków, Grzegorzewska 30 (dom własny),

Filia: Kraków, św. Sebastjana 11 (dom WP. Suskiego),

przyjmuje wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania, wykonując takową jaknajstaranniej w najkrótszym czasie. — Na żądanie w 12 godzinach. 783

## ALICJA

warszawski skład wyborowych  
cukrów i ciast

Kraków, ul. Szewska 16. 850

## „LILIA“ PRALNIA BIELIZNY

Spółka z ogr. odpowiedzialnością

Kraków, Długa 17. 889

zawiadamia P. T. Klientę swoją, że od dnia dzisiejszego przyjmuje wszelką garderobę do chemicznego czyszczenia i farbowania i wykonuje takową starannie w jak najkrótszym czasie.

FILIE: Zyblikiewicza 9. Garbarska 26.  
Gertrudy 29. Zwierzyniecka 20.

Trzocha napady cechowała niezwykła ruchliwość i bestyalstwo, jak stwierdzają protokoły dochodzenia śledczego.

We wsi Aleksandrowo np. (gm. Wiązowna) do mieszkania Andrzeja Naperta wtargnęło 10 łotrów, uzbrojonych w rewolwery i karabiny. Do mieszkania dostali się pod pozorem rewizji, po czem wszystkich domowników pobili i związali. W celu wymuszenia zeznań, gdzie są ukryte pieniądze, bandyci weszli wszystkich kolejno na powrozech!

**PRZYPIEKALI IM ZAPALONĄ SŁOMĄ NOGI,  
RĘCE, TWARZ I CAŁE CIAŁO.**

Od tych tortur bandyci nie uwalniali nawet dzieci Naperta, które w mękach trzymane były w cłogu trzech godzin. Gdy jedni dokonywali owych tortur, inni wynosili wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość i ładowali zdobycz na wóz. Skradli również i dwa wieprze.

Banda Trzocha dokonała w ostatnich dniach przed śmiercią swego herszta kilkunastu napadów bandyckich. Dodac należy, że bandyta Trzoch był już poszukiwany przez agentów policji niemieckiej za czasów okupacji, w czasie której pozabawił życia z górą 20 policyantów i żandarmerów pruskich.

## 30. SZARADY DO NAGRODY.

Łożył Maryan Fontana.

Rozwiązanie szarad, umieszczonych poniżej, należy przesłać Redakcji „Gońca Krakowskiego“ najdalej do czwartku, dnia 3 kwietnia 1919.

Publiczne losowanie nagród, wyznaczonych za ważne rozwiązanie tych szarad, odbędzie się w niedzielę, dnia 6 kwietnia 1919, o godz. 12 w południe, w dużej sali redakcyjnej „Gońca Krakowskiego“.

### I. DLA P. T. PRENUMERATORÓW „GOŃCA KRAKOWSKIEGO“.

144.

Pierwszą drugą masz w ogrodzie,  
Pierwszą czwartą — gdy jest w wodzie —  
Noszą piękne białogłowy,  
Trzecią pierwszą zaś wojskowy.  
W całość z gracyą w każdym ruchu  
Nuć dalej, młody zuchu!

145.

Pierwszą drugą chyba znasz,  
Choć pisarz to nie masz,  
Całość jego głowa: krak,  
Nowel też w świat puścił huk,  
Nie kładł jednak trzeciej wspan  
Swej fantazyi — i tu brak!

146.

### DWUZNACZNIK TRÓJZGŁOSKOWY.

- Gdy je preparujesz,  
Płyn dokładnie wymierz.
- Znany to elegant,  
Warszawski kazimierz.

147.

Pierwsza trzecia znane miary.  
Czwarta trzecia bywa kary,  
Pierwsza czwarta dwie litery,  
Druga trzecia panna Mery.  
Czwarta druga pierwsza w cemie.  
Gdy artysta rznął kamienie,  
Całość ci dodaje siły.  
Byś ją odgadł, bracie miły!

za trafne rozwiązanie tych szarad wyznacza się trzy nagrody:

- Trzy kilo najprzedniejszej maki.
- Tuzin przedwojennych cygar „Trabucce“.
- Bolesław Prus: „Anielka“ (stron 144).



**II. DLA WSZYSTKICH P. T. CZYTELNIKÓW „GONCA KRAKOWSKIEGO“ (A ZATEM I PRE-NUMERATORÓW):**

148.

**ZADANIE KONKURSOWE.**

Należy podać jak największą liczbę różnych znaczeń wyrazu: klucz (n. p. klucz do zamku, klucz w nutach i t. p.).

Zwycięzcy w tym konkursie otrzymają trzy nagrody:

1. Bezpłatna prenumerata „Gonca Krakowskiego“ na maj 1919, względnie przedłużenie prenumeraty o jeden miesiąc.
2. Dwa kilogramy amerykańskiej mąki.
3. „Rzeczy wesołe“ Nema.

**Dzisiaj dnia 23 marca 1919 r.**

**Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej**

nabywać można (po potrąceniu procentu):

100 markowe, koronowe, rublowe za	96,97
500	484,86
1.000	969,72
5.000	4848,61
10.000	9697,22

**Chwila bieżąca.**

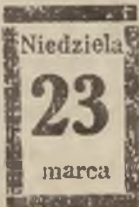
**Kalendarzyk.**

Św. Wiktoryana

Wschód słońca 5:38

Zachód słońca 5:58

Długość dnia 12:18



**TEATR IM. JUL. SŁOWACKIEGO:**

Niedziela po południu: „Kościusko pod Raclawicami“; wieczorem: „Kościusko pod Raclawicami“.

**TEATR Powszechny:**

Niedziela po południu: „Krakowiaci i górale“; wieczorem: Uroczysty wieczór Kościuszkowski.

**Program obchodu Kościuszkowskiego.**

Niedziela 23 marca 1919.

**Święto dla młodzieży.**

1. Rano o godz. 8 nabożeństwa szkolne.
2. Uroczyste poranki w każdej szkole.
3. O godz. 11 pochód do kamienia Kościuszki.
4. Przemowa p. Pęckowskiego.
5. O godz. 3 sadzenie drzewek (Aleja Kościuszki).
6. O godz. 5 odczyt specjalny dla młodzieży w kasynie wojskowym z przem. ks. prof. Oraczeńskiego.

**Dla ogółu.**

1. O godz. 2 punkt zborny w Sukiennicach dla wszystkich z pośród przyjezdnych, dla wszystkich gości i przewodników z przemówieniem dra Kazimierza Lubeckiego, szambelana pap., przed obrazem Matejki „Kościusko pod Raclawicami“.
2. O godz. 3 Zwiedzanie miasta.
3. O godz. 4 odczyty dla szerokich warstw.
4. O godz. 7 uroczysty wieczór w Sokole.
5. Teatr miejski im. Jul. Słowackiego: o godz. 3 „Kościusko pod Raclawicami“ z przedmową, o godz. 7 „Kościusko pod Raclawicami“ z przedmową. Teatr powszechny przy ul. Rajskiej: o godz. 3 „Krakowiaci i górale“, o godz. 7 Uroczysty wieczór Kościuszkowski. Słowo wstępne, deklamacja, chór, orkiestra, duet i opowiadanie lirnika z Kościuszki pod Raclawicami.

**Poniedziałek 24 marca 1919.**

Rano o godz. 10 Msza św. na Wawelu z kazaniem.

Pochód ul. Straszewskiego, Podwalem, Szewską, na Rynek, tam

1. Złożenie wieńców.
2. Odczytanie przysięgi
3. Mowy posłów Witosa, Kucharczyka z Podlasia i Aleksandra Putry ze Suwalszczyzny i prezosa Akademii prof. dra K. Morawskiego.
4. Odśpiewanie roty.

O godz. 2 zwiedzanie miasta jak dnia poprzedniego.

O godz. 3 przedstawienie w Teatrze powszechnym „Krakowiaci i górale“ z przedmową.

O godz. 7 przedstawienie w Teatrze im. Słowackiego „Kościusko pod Raclawicami“.

**Skrytobójcze morderstwo.**

**Trup kobiety przy drodze. — Wycieczka do Bierzanowa. — Podejrzana znajomość. — Raunek klejnotów i gotówki. — Na tropie.**

Kraków, 23 marca.

(Cz.) W piątek dnia 21 b. m. rano znaleziono koło drogi gminnej, prowadzącej do stacyi kolejowej w Bierzanowie, zwłoki **Eugenii Lieblingowej**, żony kupca, zamieszkałego przy ul. Wielickiej w Podgórzu. Zwłoki Lieblingowej były pokryte licznymi ranami, a **głowa na pół przecięta siekierą**. Obok znaleziono porzuconą siekierę skrwawioną.

Lieblingowa, według opowiadania znajomych i męża, **wyjechała we środę wieczór z Podgórza do Bierzanowa**, celem zakupu zboża i grochu. Lieblingowa wzięła ze sobą większą gotówkę, bo pono kilkanaście tysięcy koron, a także

zabrała dużą ilość różnej biżuterii, w jakim celu, niewiadomo. **Podobno dzień przed tą podróżą odwiedziła Lieblingową jej znajoma, niejaka Lusinowa, gospodyni z Bierzanowa** i namawiała ją do zakupu u niej większej ilości zboża i innych produktów.

Zandarmerya w Bierzanowie aresztowała Lusinową, jako podejrzaną o morderstwo. Aresztowano także kuzyna Lusinowej, który mieszkał u niej i który prawdopodobnie wraz z Lusinową zamordował Lieblingową. Wszelkie oznaki wskazują tych dwojga jako morderców; nie wyjaśnionem jest jednak dotychczas, czemu Lieblingowa wzięła ze sobą tyle biżuterii. Sprawę tę stara się wysświetlić policja.

stość wokalnie-muzykalną z zagajaniem dra K. Lubeckiego i odczytaniem p. f. Mossoczego.

Cały naród i stary gród krakowski weźmie udział w tej uroczystości i zapewni jej poważny przebieg.

**Uroczystość ku czci J. Piłsudskiego na Jasnej Górze.**

Dzień imienin Naczelnika Józefa Piłsudskiego witała Częstochowa z wielkim entuzjazmem. Wczesnym rankiem przystrojono niemal wszystkie domy chorągiewkami o barwach narodowych. Święto imienin Naczelnika dało tem piękniejszy obraz, ponieważ równocześnie w tym dniu święciła Częstochowa dzień swego „Patrona“, przyczem dopisywała również śliczną pogodę. W klasztorze na Jasnej Górze odbyło się uroczyste nabożeństwo ku czci Józefa Piłsudskiego. Po nabożeństwie, w którym brało udział niemal całe miasto, sforsował się pochód składający się z wojska, Straży pożarnej i milicyi ludowej, szkół i innych delegacji. Pochód udał się z Jasnej Góry przez III, II i I aleję i z powrotem na plac przed kościołem św. Jakóba, gdzie przed komendantem okręgu wojsk. p. pułkownikiem Boguszczyńskim odbyła się defilada żołnierzy 27 p. p. (im. ks. Kardeckiego), straży pożarnej i milicyi ludowej, poczem nastąpiło rozwiązanie pochodu. Uroczystość trwała do godziny 12 i pół po południu.

W tym samym dniu o godz. pół 1 odbył się odczyt wygłoszony przez delegata ministerstwa p. Tytusa Czackiego o Naczelniku Józefie Piłsudskim. W bardzo ładnym i interesującym obrazie przedstawił p. Czacki idee działalności i zbawienne dla nas dążenia Naczelnika. Odczyt zakończył p. Cz. wśród burzy oklasków zgromadzonych.

**Odszkodowanie kolejowe.**

Ze sfer poważnych piszą nam:

Setki przemysłowców i osób prywatnych ma pretensje do skarbu kolejowego z tytułu odszkodowania za zaginione i uszkodzone przesyłki.

Z powodu nieporządków na liniach kolejowych galicyjskich, gdzie większość urzędników za czasów austriackich rekrutowała się z Niemców i Czechów, nie znających języka polskiego, ginęły całe masy przesyłek towarowych i prywatnych, często jedynie mienie ewakuowanej ludności.

Tylko drogą uciążliwych procesów, po dostarczeniu najrozsądniejszych dowodów, można było zmusić austriacki zarząd kolejowy do wypłaty należnego odszkodowania. Dzisiaj sprawa ta przedstawia się niestety również bardzo fatalnie, gdyż dyrekcya kolei wzbrania się wypłacić nawet pretensje już przez siebie uznane lub przez sądy prawomocnie przyznane, a to — jak powiada — ze względu na mające nastąpić z rządem b. Austrii porachunki.

Dyrekcya kolei winna stać — zdaniem naszym — na jedynie słusznej platformie, że kolej jest instytucja prywatną która swe długi w każdym razie zapłacić musi i że nie wolno przez zwłokę powodować ruiny przedsiębiorstw przemysłowych, które nie mogą w nieskończoność czekać na wypłatę znacznych kwot. Prokuratura skarbu zajmuje w tej sprawie bardzo życzliwe i obywatelskie stanowisko.

Jak się dowiadujemy w tej aktualnej sprawie będzie wniesiona w Sejmie interpelacya.

**Polscy robotnicy rolni idą do Niemiec.**

(ni--ni) „Kattowitzer Zeitung“ donosi, że z dworca kolejowego w Katowicach odjeżdżają codziennie partye robotników rolnych polskich, zakontraktowanych przez „Gospodarczą Centralę“ w Berlinie. Niemieckie rolnictwo cierpi na chroniczny brak rąk do pracy. „Kattowitzer Zeitung“ ubolewa nad tem, że hasło „na wieś“ dało w Niemczech minimalne wyniki.

Ta nowa emigracya robotników naszych „na Saksy“ jest wielce zastanawiająca i wskazuje

na to, że niemieccy ajenci nie ustają w swej pracy. Oczywiście zapobiedz temu wychodźctwu można tylko przez zapewnienie zarobków rzeszom bezrobotnych, przez jak najszybsze uruchomienie przemysłu i podjęcie robót publicznych.

**Niemiecki sejm prowincjonalny w Wrocławiu w sprawie Górnego Śląska.**

(P.) Sejm prowincjonalny, który odbył 57. posiedzenie w Wrocławiu, powziął w sprawie Śląska następującą rezolucyę:

Sejm prowincjonalny odpiera z całą stanowczością zakusy czesko-polskie na obszarze niemieckim, w szczególności Górny Śląsk doprowadzony do rozkwitu dzięki pracy niemieckiej, **musi na zawsze zostać przy Prusach i państwie niemieckiem**. Sejm spodziewa się, że uczyni się wszystkie pod względem dyplomatycznym i wojskowym, by odeprzeć te całkiem nieuzasadnione pretensye nieprzyjaciół.

**Srodki zapobiegawcze przeciw nowym strejkom w Niemczech.**

Rząd poczynił daleko idące przygotowania, celem stłumienia ewentualnego ponownego wybuchu strejku. W samym Berlinie rząd zgromadził 30.000 wojsk rządowych.

**Hasło Trockiego: „Ogniem i mieczem!“**

„Times“ donosi z Helsingfors, że w Moskwie odbyła się w ostatnich dniach konferencya międzynarodowych komunistów pod przewodnictwem Trockiego. Po obszernej dyskusyi zabrał głos p. Trocki, który wezwał zebranych, by **ywysoko podnieśli sztandar i zakończyli: Naprzód do ogólnej dyktatury proletaryatu nad światem, nie szczędźcie ni cienia ni miecza!**

**Rozstrzelania w Czerwonej gwardyi.**

„Kuryer Litewski“ podaje długą listę Czerwonych arcycew, którzy zostali przez rewol. trybunał sztabu 6 dyw. strzelców skazani na śmierć przez rozstrzelanie. Metywa ogłuszonych wyroków wskazują, że nie wiele potrzeba, aby w Czerwonej Gwardyi zarobić sobie na kulę. — Wszelkie nieposłuszeństwo, zawiedbanie obywatelskie, agitacya polityczna, karane są natychmiast śmiercią.

**Projekt budowy kanału Ren—Moza.**

Z Parwza donoszą, że międzynarodowa komisya dla portów i dróg wodnych przyjęła projekt belgijski wybudowania kanału łączącego Ren z Mozą. Belgijscy delegaci przedłożyli koalicyi prośbę, by na kongres zaproszono także delegatów holenderskich celem omówienia z nimi kwestyi belgijsko-holenderskiej jeszcze przed zawarciem pokoju.

**Hoover wzywa do pracy.**

„Times“ zamieszcza wywiad z Hooverem na temat zaopatrzenia Europy w żywność. Kwestyą żywnościową — oświadczył — należy rozwiązać tylko pod hasłem: **podlejmy pracę! Europa musi się wziąć do pracy, jeśli nie chce stoczyć się na dno przepaści**. By zaś mogła pracować, musi mieć żywność, której dostarczyć jej musi koalicya, środków zaś przewozowych muszą dostarczyć Niemcy, którzy w czasie wojny tak wielką ilość tonażu zatopili.

**NASZA ILUSTRACYA TYTUŁOWA.** Na czele dzisiejszego numeru zamieszczamy reprodukcję obrazu Wojciecha Kossaka, przedstawiającego przysięgę Tadeusza Kościuszki na Rynku krakowskim.

**POSŁOWIE WALNEGO SEJMU POLSKIEGO** przyjeżdża do Krakowa dzisiaj około godz. 9 rano. — Komitet powita uroczystość członków Sejmu i prosi właścicieli domów przy ulicach Baszowej, Floryańskiej i Ryku, by zechcieli udostępnić swe domy komisarzom o barwach narodowych.

W niedzielę przybędą delegacyi wszystkich ziem polskich, których Kraków powinien uroczystie i tłumnie witać w swoich progach.



# Sensacyjne aresztowania w sprawie oszustw wywozowych w Krakowie.

Kraków, 23 marca.

W toku dalszych dochodzeń w sprawie oszustw wywozowych aresztowano Oskara Radaka, b. porucznika wojsk austriackich, Karola Włodarczyka, inżyniera rafinerji i Stanisława Wozniaka, rytownika i szeregowca 5 p. p. legionów. Osoby te oraz aresztowani już poprzednio Mieczysław Tarnowski, Irena Jurowiczowa i Zygmunt Cygnarowicz, adj. magistratu odstawieni zostali do sądu kraj. karnego, względnie wojskowego.

Ogółem do sądu kraj. karnego względnie wojskowego odstawiono w tej sprawie 18 osób.

Dochodzenia policyjne, podczas których przesłuchano dotychczas z górą 60 osób, wykazały w pierwszym rzędzie współwinnych, zajmujących się handlem i pośrednictwem w nabywaniu fałszywych certyfikatów wywozowych, z których dotychczas kilkanaście znajduje się w rękach policyi. W ostatnich dniach udało się

W poniedziałek 24 marca rano między 8 a 9 przybędą do Krakowa dwa nadzwyczajne pociągi od Suchej i Tarnowa z uczestnikami obchodu. O wyjeździe tych pociągów z poszczególnych stacji poda wskazówki odnośnie stacya kolejowa.

Wieczorem około godziny 6, w poniedziałek 24 bm. odjada w kierunku Suchej dwa nadzwyczajne pociągi z powrotem. O godzinie odjazdu zawiadomi Komitet.

**ZWOLNIENIE URZĘDNIKÓW W DNIU UROCZYSTOSCI KOŚCISZKOWSKICH.** Jak się dowiadujemy, polecono wszystkim urzędom przez wydanie odpowiednich zarządzeń umożliwić funkcjonariuszom państwowym wzięcie udziału w uroczystościach wiecowych i jubileusznych Kosciuszki.

**KOMENDA NACZ. S. O.** wzywa wszystkich członków Straży obywatelskiej, aby w poniedziałek, dn. 24 marca b. r., jako w 125-letnią rocznicę przysięgi Kosciuszki, wzięli udział w pochodzie, w obrębie organizacyi Straży. Należy punktualnie o godz. 8 rano stawić się w Komendach dzielnicowych. Stąd pewnie oddziały odejdą dla utrzymania porządku w pochodzie.

**Z SOKOŁA.** Wzywa się członków Legii sokolej, jak również wszystkich członków Sokoła do obowiązkowego udziału w uroczystym pochodzie Kosciuszki. Zbiórka w poniedziałek dnia 24 bm. o godz. 9 rano w gmachu Sokoła.

**KOMUNIKAT.** Z powodu obchodu Kosciuszki w poniedziałki i uroczystego święta we wtorek najbliższe zebranie Giełdy odroczono do środka 26 b. m.

**POŻYCZKA PAŃSTWOWA.** Wszystkie Instytucje finansowe, jak Kasy oszczędności, Kasy Raiffeisena, Towarzystwa Zaliczkowe, Banki, Kółka rolnicze itd. zawiadamia Główny Komitet propagandy pożyczki polskiej w Krakowie, ul. Gertrudy 7, że mogą otrzymać asygnaty państwowej pożyczki polskiej we wszystkich Urzędach podatkowych za gotówkę z przyznaniem pół procent prowizji.

(x) **DR MARYAN ZDZIECHOWSKI**, profesor Uniwersytetu krakowskiego, powrócił do Krakowa po kilkuletniej nieobecności spowodowanej wojną, która zaskoczyła go po tamtej stronie frontu.

Jak swego czasu donosiliśmy, prof. Zdziechowski bawił w zeszłym roku na Ukrainie i u okupacyjnych władz austriackich czynił starania o pozwolenie na powrót do Krakowa. Pozwolenia tego nie uzyskał jednak zapewne jako „podejrzany” o przekonania „koalicyjne”. Rząd wiedeński w roku zeszłym polecił prof. Zdziechowskiego skreślić z listy profesorów uniwersytetu krakowskiego.

Powysze zarządzenie, wydane w 4 lata po wybuchu wojny, a świadczące tylko o tepocie landratów wiedeńskich, musiało być naturalnie w roku zeszłym uznane. Obecnie jednak nie może być chyba ani cienia wątpliwości, iż senat uniwersytetu Jagiellońskiego zarządzenie austriackie uzna za niebywałe, już chociażby tylko w interesie samej wszechniety, aby w Krakowie utrzymać tak wybitnego polskiego uczonego. Dr Zdziechowski wraca do kraju w chwili, gdy do pracy otwierają się najszersze pola, gdy organizują się uniwersytety w Warszawie, Lublinie i Poznaniu. Niewątpliwie każdy z tych uniwersytetów za chlubę by sobie uważał pozyskanie do swego grona tego znanego działacza-ideologa i uznanego uczonego. Uniwersytet krakowski znajduje się w tem korzystnym położeniu, że może oprzeć się na poprzedniej działalności dra Zdziechowskiego w tutejszej wszechniety i zapewne pomyślnie zapewnić sobie jego dalszą współpracę.

**KOM. OPIEKI NAD CFIARAMI** wojen kresowych urzęduje dn. 25 b. m. w salach Kasyna Wojsk. (Zyblikiewicza 1) wieczór artystyczny. Początek o godz. 8 wieczorem.

**KLINIKA CHIRURGICZNA** Uniw. Jag. po cztero i pół letniej przerwie przyjmuje codziennie od godziny 8—10 rano chorych stałych i ambulatoryjnych.

**TYTONIOWA** ST. E. ... Otrzymujemy następujące pismo: W sprawie tytoniu i jego rozdziału w dzielnicy XXII. Straży obw. Nacz. Kom. S. O. donosi, że otrzymała od tutejszej Dyr. skarbu przydział tytoniu dla wszystkich dzielnic. ... Sętnik Landau z dzielnicy XXII, kupiec z Podgórze, który próbował wykazać przydział na swoje prywatne korzyść, został aresztowany. Cały przydział tytoniu odebrano przez ekspozyturę policyi w Podgórze i jest od kilku dni rozdzielany i rozsprzedawany pomiędzy Obywateli, którzy pełnią pilnie służbę w Straży obywatelskiej poszczególnych dzielnicach.

wreszcie wykryć i ustalić właścicieli fałszerzy pieczęci urzędowych Wydziału górniczego, departamentu naftowego i urzędu przywozu i wywozu oraz podpisów na certyfikatach, a mianowicie: że do szajki tych fałszerzy należeli aresztowani Tarnowski, Jurowiczowa, Rosenzweig, Wozniak, a nadto zbiegli z Krakowa zantropolog śledztwo rozpoczęło Philipp i Prażmowski.

Organa śledcze są w posiadaniu dowodów fałszerstw jak to: kalki z próbą pieczęci Wydziału górniczego oraz przez zeznania świadków ustalonych faktów, co do dokonanych podrabiań podpisów i nazwisk oraz zamówienia i posiadania fabrykowanych pieczęci urzędowych.

Mimo tych wyników nie należy uważać śledztwa za ukończone, przeciwnie, prowadzi się je dalej skrupulatnie w porozumieniu z prokuratorą państwa i władzą sądową celem ostatecznego wyświeślenia całej sprawy, dotyczącej certyfikatów wywozowych.

**PORANEK CORELLIEGO I SCARLATTIEGO** odbędzie się w sali Tow. Lekarskiego dzisiaj o godz. 11 przed południem. W części ilustracyjnej wystąpią: L. Marek-Onyszkiewicz (śpiew), dr Eber-Klechowski (skrzypce) i S. Lipski (fortepian).

**„PRZEMYSŁ** lniany i konopny w Polsce i warunki jego rozwoju” — odczyt pod powyższym tytułem, drugi z serii przemysłowo-gospodarczej, urządzanej przez Towarzystwo popierania przemysłu kobiecego, odbędzie się dn. 28 marca o godz. 6 wieczór w sali Muzeum techn.-przem. Smoleńsk 9. Odczyt wypowie dyrektor Spółki udz. „Len” inż. J. Pelczarski. Bilety w cenie 2 K, 1 K i 50 h do nabycia w księgarni Krzyżanowskiego i przy wstępie.

**ODCZYTY JANA PIETRZYCKIEGO** odbędą się w Krakowie w Kollegium wykładów naukowych (Rynek 39). Pierwszy odczyt na temat „Kult Erosa w poezji antycznej” we wtorek 25 b. m. Odczytowi towarzyszyć będzie ilustracja muzyczna Michała Świerzyńskiego w wykonaniu kompozytora, oraz melocytacja (przekłady Pietrzyckiego z poezji antycznej) w wykonaniu artystów teatru miejskiego im. Słowackiego: Róży Łuszczkiewicz-Gallowej i Jadusza Bialkowskiego. Drugi odczyt Pietrzyckiego na temat „Nieznane szczegóły o Słowackim w Szwajcaryi” w środę 26 b. m. trzeci odczyt na temat „Śladem ruin i pomników” (wspomnienia z Włoch) we czwartek pod tyt. „Pośród jezior błękitnych” (Z wędrowek po Szwajcaryi) w piątek 28 bm. Początek wszystkich czterech prelekcji punktualnie o godz. 5 po południu.

Niezapomnieć o wykładach zapowiadanych przez Kollegium, ma się odbyć staraniem krakowskiego Kasyna wojskowego odczyt Jana Pietrzyckiego na niezwykle interesujący i barwny temat: „Wspomnienia o legionach Dąbrowskiego w miastach włoskich”. Jest to tensam odczyt, który w czasie

wojny wygłosił Pietrzycki w Rzymie, Medyolanie i Genewie.

**TRAMWAJ W PŁOMIENIACH** Wczoraj popołudniu tramwaj zjeżdżający z ulicy Wiśniej nagle stanął w płomieniach. Prawdopodobnie wskutek krótkiego spięcia motor przy przednich kołach zapalił się, a płomień ogarnął przyległe części wozu. Obrzynał słup ognia i dymu zamknął zupełnie wyjście z przedniej części wozu tak, że przestraszeni pasażerowie tłumnie rzucili się do jedynego wyjścia, przyczem wielu poniosło dość znaczne obrażenia.

Równocześnie t. zw. rojka pękła, wobec czego musiano zawezwać pogotowie techniczne z remizy. Po przybyciu monterów wóz odstawiono do remizy.

(cz) **NIEDOCIECZONE WŁAMANIE.** W lutym br. w Brzesku niewiadomymi złoczyńcami włamali się do tamtejszej miejskiej Kasy zaliczkowej i zrabowali 456.000 koron gotówce. Policya śledziła dotychczas bezskutecznie za sprawcami tej zbrodni. W tych dniach jednak poczęły krążyć wieści, że sprawcami włamania mają być pewne osoby zamieszkałe stale w Brzesku. Policya czyni dochodzenia.

Gałęzka karsowa ulicy Krakowskiej z dnia 22 marca 1919 r.

	Ofiarowano	Ządano
	K	K
Gal. poz. kraj. E. 1893	106--	106--
funduszu szkol. E. 1903	106--	106--
4 1/2% Poz. Kraj. z r. 1913	113--	113--
4 1/2% " " " 1914	114-50	115--
Pożyczka m. Krakowa z r. 1909	101-85	108--
4 1/2% Listy zast. Banku Gal. dla handlu i przemysłu	110--	110--
4 1/2% Listy zast. Gal. Banku Hipot.	111--	112--
60 lat	111--	112--
Tow. kred. ziem. 56 lat	114--	114--
4 1/2% " " " " " "	112-12	118--
4 1/2% " " " " " "	112-50	112-50
4 1/2% " " " " " "	110--	110--
Gal. Banku Kredyt. ziem.	104--	104--
4 1/2% Obligacje komun. Banku Krajowego	109-50	109-50
111 E. 42 lat	109-50	109-50
4 1/2% Obligacje komun. Banku Krajowego	109-50	109-50
51 1/2 lat	109-50	109-50
4 1/2% Obligacje komun. Banku Krajowego	106--	106--
IV E. 45 lat	106--	106--
4 1/2% Obligacje komun. Banku Krajowego	106--	106--
57 1/2 lat	106--	106--
4 1/2% Obligacje kolej. Banku kraj. 57 1/2 lat	107--	107--
Austr. losy czerw. Krzyża n. w. 10 fl.	50--	50--
Węg. " " " " " "	38--	38--
Nowe " " " " " "	38--	41--
Losy tureckie	---	---
Akcyje Banku Gal. dla handlu i przemysłu	---	---
Gal. Banku Hipot. w. n. 269 fl.	625--	625--
Banku Przemysłowego	---	---
Gal. Banku Kredyt. ziem.	---	---
Polskie Tow. handlowe T. A.	290--	290--
Tow. akc. Chodorów	---	380--
Zieleniewski	400--	425--
4 1/2% Listy zast. Gal. Tow. Kredyt. ziem.	---	---
„Lemiesz” fabr. pługów i masz. rol. w. n.	---	---
K 200--	---	---
Marki p. banku	195--	201--
niemieckie po 100 M. i 1000 M.	209--	205--
Buble carskie po 100 Ro	247--	249--
500 Ro	247--	249--
drobne	249--	249--
Wypłata na Warszawę	300--	300--
Liby włoskie	280--	280--
Akcyje Skoda	780--	780--

## Haller wyląduje w Gdańsku, nie w Libawie. Koalicja odrzuca propozycje niemieckie.

**Poznań (PAT).** General Noudant zakomunikował dnia 19 b. m. komisji rozejmowej w Spa, że ententa nie zgodziła się na niemiecką propozycję, aby wojska polskie zamiast w Gdańsku, wylądowały w Klajpedzie lub Libawie. Komisja międzysojusznicza w Warszawie otrzymała instrukcję, aby poczyniono przygotowania do wylądowania wojsk polskich w Gdańsku. General Hammerstein odpowiedział, że rząd niemiecki ciągle przedstawiał swój punkt widzenia, iż artykuł 16 ugody rozejmowej z 11 listopada nie

upoważnia ententy do lądowania wojsk polskich w Gdańsku. Poza tem wylądowanie tych wojsk wywołałoby znaczny niepokój (?) między ludnością, co byłoby przeciwne duchowi ugody rozejmowej.

**Paryż (Havas).** Najwyższa rada wojenna zajmowała się wczoraj sprawą ustalenia zachodnich granic Polski i wysłania wojsk Rallera do Gdańska, zaopatrzenia w żywność okolic Bałtyckiego dorzecza, oraz sprawą zerwania rokowań w Poznaniu.

## Węgry proklamują akcyę zbrojną przeciw koalicji.

**Budapeszt (Węg. biuro koresp.).** Węgierska partya socjalistyczna i rewolucyjna rada rządowa ogłaszają w „Nepszawie” odezwę pod tytułem: „Do wszystkich”. Odezwa ta zawiadamia proletaryat węgierski, że z dniem dzisiejszym cała władza przechodzi w ręce rewolucyjnej Rady Rządowej. Jest to jedyne wyjście, aby ostrzedz kraj przed katastrofą i aby stworzyć socjalizm i komunizm. Podstawowym warunkiem dyktatury proletaryatu jest jedność wśród niego. Dlatego przyszło do fuzji socjalnych demokratów z komunistami. Obowiązkiem rewolucyjnej rady rządowej jest zainicjować działanie rad robotników, wieśniac i żołnierzy. Dyktatura tych rad obejmuje ustawodawstwo, egzekutywę i władzę sądową.

### WĘGRY UKONSTYTUOWAŁY SIĘ JAKO REPUBLIKA RAD.

Rewolucyjna rada rządowa rozpocznie natychmiast cały szereg wielkich prac, aby przygotować i urzeczywistnić socjalizacyę i komunizm. Postanawia uspołecznienie wielkiej własności gminnej, wielkich przedsiębiorstw, banków i przedsiębiorstw komunikacyjnych. Reforma agrarna nie będzie przeprowadzoną w drodze podziału ziemi, gdyż to stwarza tylko kadłubową własność gruntową, lecz dokonana będzie w drodze społecznych stowarzyszeń produkcyjnych. Odezwa zapowiada bezwzględne tępienie tych, którzy podbijają ceny i uprawiają lichwą żywnościową odzieżową i t. p. Odezwa domaga się żelaznej karności u wszystkich. Zapowiada karę śmierci na bandytów i kontrrewolucjonistów. Przystąpi się



**DO ZORGANIZOWANIA POTĘŻNEJ ARMII PROLETARYATU,**

która bronić będzie dyktatury robotników i włościan przeciw kapitalistom węgierskim, węgierskiej wielkiej własności, przeciw bojarom rumuńskim i czeskiej burżuazji. Rada obwieszcza swoją pełną duchową solidarność ze zrzędem sowieckim rosyjskich i

**OPIAROWE PROLETARYATOWI ROSYJSKIEMU ZWIĄZEK BRONI.**

Przesłać pozdrowienia robotnikom angielskim, francuskim, włoskim, amerykańskim. — Wzywa ich, aby ani na chwilę nie ścierpieć kampanii rządów imperyalistycznych przeciw węgierskiej republice rad. Wzywa robotników i rolników Czech, Rumunii, Serbii i Chorwacji do zbrojnego związku przeciw bojarom, wielkim właścicielom i dynastjom, wzywa robotników niemieckiej Austrii w Niemczech, aby poszli za przykładem robotników węgierskich, którzy

**NA ZAWSZE ZERWALI Z PARYŻEM I POŁĄCZYLI SIĘ Z MOSKWA.**

aby ukonstytuowali Rzeszpospolitą rad i z bronią w ręku postawili czoło pochodomu imperyalizmu. Odezwa wzywa każdego robotnika i rol-

nika, aby pracowali i produkowali lub wstępowali do armii proletaryackiej, aby znojem czy też krwią przyczynili się do tryumfu idei.

**Zbrojna pomoc Rosji zbliża się do Węgier?**

Budapeszt (PAT). Na wczorajszym posiedzeniu rady robotniczej Garbay oświadczył, że nowy kierunek, który należy zainicjować, polega na tem, że Węgry od wschodu oczekują tego, czego im zachód odmówił i że siły zbrojne proletaryatu rosyjskiego zbliżają się do Węgier.

Wiedeń (PAT). „Neues acht Uhrblatt“ donosi z Budapesztu: Niespodziewane proklamowanie dyktatury proletaryatu dokonano się w wielkiej mierze pod wpływem pogłosek, że wojska sowieckie dotarły już do Koeresmoeze i zwycięsko posuwają się ku Budapesztowi. Te pogłoski wykorzystywała partya komunistyczna do przeprowadzenia przewrotu.

**Lotnicy węgierscy odlecieli do Rosji.**

Budapeszt (PAT). Nowy rząd wysłał lotników do wojsk sowieckich, aby zawiadomili ich o objęciu władzy. Rząd proklamował w całym kraju najostrejsze stosowanie sądów do różnych oraz zakaz picia alkoholu.

**Wezwanie do zawieszenia broni w Galicyi pozostało bez odpowiedzi.**

Paryż. (Havas) Na wezwanie, wystosowane do Polaków i Ukraińców o natychmiastowe zaprzestanie akcji wojennej, dotychczas nie nadeszła żadna odpowiedź.

**Nota Wilsona do „zachodniej Ukrainy“.**

Wiedeń. (PAT) „Zeit“ donosi: Poseł amerykański w Bernie wręczył wczoraj sekretarzowi stanu „zachodniej Ukrainy“, drowi Panejce, notę. Panejko przybył w tym celu z Lozanny do Paryża. W nocy tej kongresowa delegacja amerykańska donosi Panejce, że prezydent Wilson otrzymał telegram ukraiński, odnoszący się do sprawy polsko-ukraińskiej i do misji Barthelemyego. Prezydent poświęcił tej sprawie wiele uwagi i wysłana będzie specjalna sojusznica komisya dla zbadania sprawy na miejscu. (Więc jeszcze jedna komisya! — przyp. red.). Wilson liczy na to, że w oczekiwaniu przybycia tej misyi i ze względu na ogólne interesy Ukrainy akcja wojskowa będzie wstrzymana. Nota wyraża nadzieję, że Ukraina nie wątpi w dobrą wolę rządów ententy i pragnie załatwić spór polsko-ukraiński w drodze ugodowej.

**Włosi nawiązują „przyjazne“ stosunki z Ukraińcami?**

Wiedeń. (PAT) Ukraińskie biuro prasowe donosi ze Stanisławowa: W niedzielę przybyła tu misya włoska, złożona z majora D'Joa i porucznika Feruggiego. Misji tej towarzyszą przedstawiciel ukraiński w Wiedniu Lipiński i pos. Cegielski. Na bankiecie wydanym na cześć misyi wypowiedział major Joa mowę, w której powiedział, że zadaniem misyi jest poinformować się o stosunkach panujących w Rzeczypospolitej zachodnio-ukraińskiej i nawiązać przyjazne stosunki między narodem włoskim a ukraińskim.

**Konferencya Clemenceau i Focha z dowódzą wojsk czeskich.**

Paryż. (PAT) Prezydent Rady ministrów Clemenceau, w towarzystwie marszałka Focha, odbył w piątek rano konferencyę z pułkownikiem Stefanikiem, naczelnym wodzem armii czecho-słowackiej.

**Narodowy Związek Robotniczy występuje z Rad robotniczych.**

Warszawa. (Wręb) Wobec wydarzeń, jakie się ostatnio rozegrały w radach robotniczych w Warszawie i w Łodzi, powstał w Nar. Zw. rob. projekt odwołania swych przedstawicieli z tych rad, o ile miałyby w nich zwyciężyć komuniści i lewica P. P. S. Niebawem odbędzie się zjazd narodowego związku robotniczego, który zadecyduje w tej sprawie.

**Dar amer. Czerw. Krzyża dla Polski.**

Warszawa. (PAT) Misya amerykańskiego Czerwonego Krzyża oddała do dyspozycji Naczelnika państwa 3 tysiące kolder i 1500 fartuchów.

**Uzień Śląski w Poznaniu.**

Poznań. (PAT) W poniedziałek 24 o g. 7 wieczorem odbędzie się tutaj wielki wiec w sprawie Śląska Cieszyńskiego, Spisza, Orawy i okręgu Czaczanskiego.

**Wykrycie obrzymich oszustw w Łodzi**

Łódź. (PAT) Wykryto tutaj obrzymie oszustwa w Komitecie rozdania maki i ośleha.

**Zajęcie Mitawy przez Łotyszów.**

Nauen. (PAT) Bolszewicy wyciągają się w dalszym ciągu z okolic bałtyckich. Mimo sukcesu dotąd nie udało się im wznowić swego frontu bałtyckiego. Wojska łotewskie zajęły Mitawę.

**Austria przyłącza się do Niemiec.**

Wiedeń. (PAT) B. kor. donosi z Weimaru: komisya konstytucyjna zgromadzenia narodowego przyjęła jednomyślnie wniosek o uzupełnienie konstytucyi artykułem o przyłączeniu się Austrii jako części składowej do Niemiec.

**Dr. KAROL LICHTIG**

obrońca, otworzył kancelaryę w Krakowie 780 ul. Szarowińska 1

3500 KORON KAROBY za wskazanie sprawców kradzieży, dokonanej dnia 22 b. m. w nocy w pracowni obuwia przy ulicy Wolskiej 1. 20. 875 St. Lück.

**Nowe obrady koalicyi nad granicą polsko-niemiecką.**

Wiedeń. (PAT) „Temps“ donosi, że komisya, której polecono ustalenie granic między Polską a Prusami, przeprowadziła na skutek wniosku Lloyda Georga nowe obrady, po których zakończeniu doszła do tych samych rezult., co poprzednio. Państwo polskie liczyć będzie 25 (?) milionów ludności, w tem trzy miliony Niemców. Większość ich mieszka w obszarach Kwidzynie

i Susza. Na te to obszary zwracał Lloyd George uwagę, że zamieszkują je przeważnie Niemcy, nie mogą one być do Polski oderwane, ponieważ przechodzą przez nie bezpośrednio linie kolejowe z Polski nad morze Bałtyckie. Gdyby te linie pozostały przy Prusach, podciąłoby to cały ruch przewozowy na Wiśle.

**Niemcy wywożą z Prus Królewskich inwentarz i zboże.**

Poznań. (PAT) Wydział prasowy nacz. Rady lud. donosi: Osoby przybyłe niedawno z powiatu Złotawskiego w Prusach Królewskich informują, że Niemcy zaciągają przymusowo do szeregów pięć roczników bez względu na narodo-

wość. Niemleoka ludność tamtejsza oddawna była zaopatrzona w broń. Równocześnie Niemcy wywożą z folwarków i wsi, specjalnie zaś z obszarów byłych dominiów królewskich wszelki inwentarz i zboże.

**Pokój będzie zawarty w ciągu tygodnia.**

Łondyn (PAT). Pułkownik House wyraził się wobec dziennikarzy angielskich, że sądzi iż pokój będzie zawarty w ciągu tygodnia od so-

boty, o ile oczywiście dojdzie do zgody w tak ważnych sprawach jak kwestya granic i uszkodowań.

**200 milionów dolarów na uruchomienie przemysłu polskiego.**

Warszawa. (Wręb) W związku z uruchomieniem przemysłu łódzkiego informują, że ze strony amerykańskiej wyrażono gotowość pożyczania państwu polskiemu 200 milionów dolarów na uruchomienie przemysłu polskiego. Z polskiej strony prowadzi rokowania w sprawie uruchomienia przemysłu polskiego p. Andrzej Wierzbicki, który przedwczoraj, zdając referat na posiedzeniu towarzystwa przemysłowców, oświadczył, że widoki uruchomienia przemysłu są bardzo pomyślne. Istnieje projekt utworzenia trustu polsko-angielskiego, któryby miał dostarczyć Polsce wszelkich surowców, Trust ten rozporządzałby kapitałem 300 milionów franków. Przy pomocy tego kapitału możnaby pokryć zapotrzebowanie kraju, którego wartość ocenijają na sumę trzech miliardów. Przemysłowcy francuscy chcą się angażować w Dąbrowie Górniczej, w Częstochowie i t. d. Wyso-

kie zarobki robotników wcale nie odstraszaają zagranicznych przemysłowców, gdyż poziom zarobku robotnika wszędzie się podnosi.

**Budowa kolei Łódź—Kutno.**

Łódź. (Wręb) Straż Polska donosi, że sprawa budowy bardzo ważnej dla przemysłu łódzkiego kolei Łódź—Kutno weszła na realne tory. Do Łodzi wysłano już inżynierów, którzy mają rozpocząć pracę nad planami tej kolei. Kolej ta wybudowana będzie od stacyi Widze, przez Stoki, Zgierz i Łęczycę.

**150.000 bezrobotnych w Łodzi.**

Warszawa. (Wręb) Według dat państwowego urzędu pośrednictwa pracy zarejestrowano w Łodzi 150.000 bezrobotnych, w tem 55.000 nieletnich.

**Dalsze oczyszczanie Galicyi z Ukraińców.**

Warszawa. (PAT) Kom. sztabu gen. z d. 23 marca: Front Galicyjski: Gen. Iwaszkiewicz: Grupa pułkownika Berbeckiego. Przednie oddziały zaatakowały nieprzyjaciela koło Niemirowa i Wierzbion, zmuszając go do rozwinięcia do boju. Grupa lwowska: Pod Lwowem zwykła działalność nieprzyjacielska i drobne potyczki piechoty. Nasze uderzenie w kierunku północnym powiodło się. Po uporczywych walkach wyparto Ukraińców i obsadzone Jamelno, Porzesze Janowskie, Biała Góra, Strasz, Wielkopole i Dobrosztazy. Wzięto do niewoli 102 Ukraińców, zdobyto 3 kulomioty, dużo amunicyi i granatów ręcznych. Energiczny pościg niemożliwy nieprzyjacielowi zupełnie zniszczenie

zakładu wodociągowego. Oddziały generała Oleksandrowicza zajęły Kapankę, Leśniowice i Laszki.

Grupa Wielkopolska: Na odcinku Dobrzany, Ebenau, odbyła się akcja naszej artyleryi. Bateria nasze ostrzeliwały Uherce Niezabitowskie. Eskadra poznańska obrzuciła bombami Rudki. Oddziały pułkownika Minkiewicz dokonały kilku udanych wypadów. Jeden z batalionów, wspomagany podległym pancernym, wyparł Ukraińców z Siedlak na północny wschód od Sędowej Wiszki. Z Drozdowej wyrzucano Ukraińców. Posuwające się nieprzyjacielskie patrole na wschód od Nowego Miasta i Chyrowa odrzucono.



# Oceny grafonomiczne.

Z powodu ogromnego materiału po opracowaniu i licznych założeń proszę Szan. Czytelników wstrzymać się z nadysaniem nowych pism do oceny aż do owolania! GRAFOLOG.

**Nr. 34. „Gustawowicz — Wadowice“.** Nawskroś wyraźny, czysty, miłujący prawdę i piękno może aż do przesady, ale po swojemu, mając nawet dostojny poniekąd rys w swej umysłowości, opierającej się na zdrowym rozumie i na praktyczności, posiada Pan przecież w charakterze swym właściwości, które były dlań niejednokrotnie zagadką ze względu na skutki, jakie wywoływały. Zdarzało się bowiem Panu pewnie nieraz, że odniósłszy, jak zwykle prędko i łatwo zwycięstwo na polu erotycznym, tracił Pan może równie prędko i łatwo zdobyć; działo się to zaś albo z wolą albo bez Jęgo z woli i chęci, nawet wtedy, gdy pragnął Pan może na dłużej już zdobyte serce przy sobie utrzymać. Zagadkę tę rozwiązuje jedynie wrodzona Panu, chęć panowania, władzy, nawet brutalnie nieco występująca i poniekąd mająca cechę obrutności. Gdy zaś poza sprawami erotycznymi, a więc w życiu codziennym, jest Pan dość trudny w „obliczaniu“ i w rozumieniu Go, a nawet w obcowaniu, nie dziw więc, że zdobyć, czyto nie zdolna poddać się Pana samowładztwu, a więc dlań nieodpowiednia, czy też postępowaniem z nią Pana zastraszona, wymyka się niespostrzeżenie.

Przeciętny dzień życia Pana, to praca wytrwała, szczerą i dokładną, chociaż nie na szczytach ambicjach oparta, możnaby tu mówić o „zawodzie w zawodzie“, co jednak nie wytrąca Pana z równowagi i energii prawdziwie silnej nie osłabia. Z zawodów drwi Pan sobie, zdaje się, ochocho i pełny wiary zaczyna Pan na nowo nieudane wczoraj eksperymentowanie życia.

**Nr. 35. „Perełka — Wadowice“.** Pseudonim nader tranie dobrany, charakteryzuje tak dalece tę subtelną, miłą, a cichą naturę, że ocena gołowa popsuć tylko całość wrażenia, jakie odbieram, patrząc na te literki maleńkie, tak piękną duszę w sobie skrywające! Powiedziałbym, że to perełka ży, torującej sobie cichutką drogę z duszy, ukryte tuż, tuż za żrenicą, wyglądającej ze swego domku niewoli i bólu, przez jedyne okno na świat słońca i ciepła. Duszy tej tęskno za dobrem, za jasnością; ale przykuta do łańcuch niewoli życia, znosi je z uległością nie zrywając się w próżnej rozpacz i buncie. Braku woli do zdobycia się na czyn krytyczny ponosi winę nie dość wyrobioną, może z własnego zaniedbania ambicja; duma nie miała tu wprost czasu rozwinąć się, wybujać i pomyśleć o korzyści własnej; wybitna szlachetność, altruizm, wylanie dla wszystkich, co tylko dobra miłości i miłosierdzia wyglądają, zajęły miejsce wyegzaltowanego poczucia godności i miłości własnej.

I stąd lekkie zacofanie w sprawach życia, lekkie nieporozumienie z niem w rezultacie zaś brak wiary w... szczęście. Niewątpliwie jest to choroba duszy, bo tak wiara w szczęście, jak i brak jej jest wynikiem uprzedzonego przemysłowania nad młodocięgiym ideałem. Obawiać się tu więc można wzrastających skłonności do melancholii i jej następstw, czemu zapobiedz może jedynie zwrot do bardziej realnych prawd życia!

## Potrzebny czeladnik

na robotę szyją damską i chłopiec z początkami. Romanik, Zakopane. 800

## Do sprzedania wózek dziecienny.

Aleja Mickiewicza 39, II. piętro, oficyny. 765

**Pannę uzdolnioną w ekspedycji masarskiej** przyjmie zaraz firma: Józef Bialik, Kraków, ul. Floryańska L. 51. 743

## Wszelkie seksualne zbrocenia.

nałogi i wryrodnienia psychiczne na tle erotycznym, tak periodyczne, jak i stałe, leczy suggestywnie, bezpłatnie „Lekarz duszy“. Zgłoszenia listowne, przesyłane pod powyższym adresem do Administracji „Gońca“, badane będą sumiennie i niszczone, lub na żądanie odsyłane. Do listu dołączyć trzeba markę na odpowiedź i podać adres dyskretny. 778\*

## Kamieniczka 1-piętrowa

do sprzedania lub zamiany za dom w małym mieście. Wiadomość: Barska 57, Dębniaki. 748

## Wynajmę 5 do 10 par koni

z wozami i obsługą w Krakowie, na krótki albo dłuższy termin, konie silne. Wiadomość: ul. Asnyka 9, dom komisowy. Rychtera. 788

## Stolarze poszukiwani.

Potrzebuję 1 lub 2 czeladzi stolarskich do robót kościelnych. Płaca dzienna od 30 K. wzwyz. Mieszkanie i wikt obfity na miejscu. Wojciech Homelski, Szafłary ad Nowy Targ. 791

## Zawiadamiam żonę swę

Julię Skibową w Tlumaczu, że jestem w Przemysłu u pan Neuwirthowej. Gazety stanisławowskie proszę o przedruk. Józef Skiba. 792

## Zakupię większą ilość desek

i kłoców miękkich i twardych. — Pośrednikom prowizya. Zdzisław Małecky, Przemysł, ul. Hausera. 794

## Sprzedam kilka wagonów

lub mniej, desek twardych i miękkich. Pośrednikom procent — Zdzisław Małecky, Przemysł, ul. Hausera. 795

## Pokój duży frontowy

słoneczny, umeblowany, z osobnym wejściem, z elektryką od 1 kwietnia do wynajęcia. Bonerowska 10, III. p. 851

## Zakład Pogrzebowy

do sprzedania, lub wydzierżawienia w większym mieście powiatowym, powód: nagły wyjazd. Zgłoszenia pod „Informator“ do Administracji Gońca Krak. 805

## Pokoju

z przedpokojem, z całym komfortem, w śródmieściu przy dystyngowanej osobie, lub rodzinie, na stałe, poszukuje „Ziemianin 40“, Administr. Gońca. 859

**Dystyngowany wdowiec,** samotny, bezdzietny, wybitnie muzyczny, zajmującej powierzchowności, zamożny, pragnie poznać młodą osobę zupełnie niezależną, miłą, ładną, szczerą, daleką od wszelkiej interesowności; przy głębokiej sympatii małżeństwo pożądate. Pisać, proszę dokładnie i niezwłocznie do Administracji Gońca pod „Muzyczny 40“. 858

## Asystenta lub słuchacza

farmacji rel. rz. kat. poszukuje Apteka „pod Koroną“ w Tarnowie. Bliższe dane obecnego pobytu z podaniem warunków pożądate. 865

## Inteligentna panna

umiejąca krawieczyznę, chętnie zajmie się domem i dziećmi. Zgłoszenia pod „Krawczyznia“ do Adm. Gońca. 803

## Freno Grafolog

przeprowadza analizy charakteru zdolności, zestawia horoskop ważnych wypadków w życiu, daje drogocenne rady. Książki własnego wydania okultystyczne do nabycia u autora, Kraków, Szewska 19, I. p. 758

## Motor benzynowy

o sile 5 koni, do sprzedania. Zarząd cegielni Ignacego Felczera w Pobjórzcu-Płaszowie. 862

**Nowość! 1919 Nowość!**  
**Już wyszedł z druku II-gi nakład**  
**„INFORMATOR“**

dokładny cennik ogłoszeń i prenumeraty (z podaniem adresów) pism codziennych i tygodniowych wychodzących w całej Polsce. Podręcznik ten jako pierwsze i jedyne tego rodzaju wydawnictwo polskie, którego brak dawał się odczuwać w szczególności ogłaszającym się jest niezbędnym dla każdego.

## Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Wysyłka na prowincję odwrotna po nadesłaniu należytości w kwocie K 2:40 oraz na portu polec. 70 h. pod adresem wydawcy: Władysław Komperda, Kraków Batorego 1

# MASZYNY DO PISANIA

KUPUJE

## INTENDANTURA W KRAKOWIE, UL. SW. GERTRUDY L. 12.

Uwzględnia się przede wszystkim systemy „Remington“, „Underwood“, „Continental“ i „Mercedes“, w drugim rzędzie także „Royal“ i „Smith Bros“. Inne systemy mogą być tylko uwzględniane, o ile odpowiadają w przybliżeniu wymienionym systemom w konstrukcji i jakości materiału. Posiadający takie maszyny, nowe lub używane, a naprawdę się dające, zechcą je przedstawić w referacie maszyn Intendantury do oceny. Zapłata następuje na miejscu zaraz po zawarciu kupnie. 864

## Zakupujemy

# puszki blaszane na cukierki

w większych partiach.

Oferty adresować: Polskie Towarzystwo Handlowe I. A. Krakow, Sławkowska 1.

## „Herbata jabłkowa“

z mlekiem jest smaczna i zdrowa, wymaga mało osłodzenia, zaś bez mleka, ma smak winny. Wysyłka franko najmniej 4 pakietki za nadesłaniem 7 K 80 h. 866  
F. JURECKI, Choczniak, Galicya

## Do wiadomości 719

**Kupcom i Konsumom!** Prawdziwą pod gwarancją, terpentynową pastę do obuwia i masę do podług w różnych kolorach i wielkościach poleca po niskich cenach: Agencya Handlowa M. Nurka, Kraków, ul. Karmelicka 12, I p.

Olej maszynowy,  
Olej cylindrowy,  
Wazelinę techniczną,  
Tłuszcz Toyota,  
Smar wozowy,  
Ter iakowy, 857  
Carbolimeum,  
Benzynę motorową,  
Olej gazowy,  
Impregnat do zapuszczania i konserwowania drzewa  
posiarcza:  
Generalna reprezentacja przemysłu chemiczno-technicznego

## Jan Godzicki

w Krakowie, ul. Bielewska 30. 867

# WOLNE POSADY.

Inspektorat Polskiej Żeglugi Państwowej przyjmie 35 ludzi w wieku od 25-45 l. — jako strażników rzecznych (na przestrzeni kuryta Wisły od Oświęcimia do Sandomierza).

**Warunki:** Obywatelstwo Polskie, nienaganna życia, zdrowie, elementarne wykształcenie szkolne. Pierwszeństwo mają ci, którzy służyli wojskowo, jednakowoż muszą wykazać się „kartą zwolnienia“ ze służby wojskowej.

Płaca od 300—450 marek miesięcznie. Podania z dołączonymi świadectwami wraz z opinią o nieposzlakowanej przeszłości kandydatów, wnosić do Inspektoratu Polskiej Żeglugi Państwowej w Krakowie ul. Mostowa 14. 858

# ANTYCZNE MEBLE:

oryg. franc. sekretarzyk „Empire“; szafa „Empire“ ozdobna inkrustacjami; komódka franc. inkrust. porcelanem i bronzem; ant. stół do kart z artyst. inkrust. antyczne biurko, biblioteka i ke. fo: sypialnia „Empire“ w stylu „Biedermeiera“; duży sekretarz ze scenami inkr. wysprzedaje prywatnie polska rodzina

Kraków, ul. Jabłonowskich 20, I p., na lewo. Oglądać można od 10—12 i od 3—6. 700

# ARTUR LORIE

Kraków, ulica Starowińska L. 19

poleca 669

## materyały budowlane

Cement portlandzki: Górka, Szczakowa i Podgórze. Gips murarski, sztukaterski i alabastrowy, wapno skaliste proszkowane, nawozo + e i hydrauliczne (Romacement), dachówki w różnych gatunkach wyrobu firmy „Aktiengesellschaft der Wiener Ziegelwerke Wien“, lupek asbestowy, papę dachową, karbolimeum, smoła poguzowa, smary do wozów i „Towoty“, posadzkę betonową i rury betonowe, posadzkę steingutową i rury steingutowe.

## WYKONUJE KONSTRUKCJE DACHOW (PATENT „STEFANIA“)

## JAKOTEZ PODŁOZI ASBESTOWE

Zamówienia skutecznia szybko i starannie po cenach bardzo przystępnych.

# „HERBATON“

przy badaniu przez Urząd dla badania środków spożywczych, zo tal uznany jako nieszkodliwy dla zdrowia i znacznie lepszy od innych surogatów, wystarczy dać 2 łyżeczki na szklankę gotowanej wody a zastępuje w zupełności najlepszą herbatę z rumem.

Cena za 1 litr z rumem K 4.—, bez rumu 3.—, fiaski proszę przynieść ze sobą.

Na prowincję wysyłam najmniej 150 litrów, ponieważ mniejszych beczek nie mam. Przy zamawianiu proszę posłać zaatek lub beczkę.

## Kazimierz Ludwiński

Fabryka cukierków i „Herbatonu“, Kraków. Sklep ulica Bracka 5. 687

# Ogłoszenie.

L. 792/pr.

Lwów, dnia 8 marca 1919.

## Krajowy Urząd odbudowy zamierza zlikwidować Oddział samochodowy K. U. O.

przez utworzenie Spółki udziałowej z ogr. poręką do której Skarb Państwa wejdzie jako udziałowiec z całym materiałem samochodowym i gotowymi urządzeniami, jak garaże, warsztaty, ewentualnie z wyłączeniem wozów i t. d. po uprzednim oszacowaniu tego majątku.

- 1) Majątek Skarbu Państwa oddany jako aport, wynosilby według bilansu około 4.000.000 koron (czterech milionów koron).
- 2) Potrzebnego jeszcze kapitału do dalszego prowadzenia Spółki dostarczyliby spółnicy.
- 3) Skarb Państwa zastrzega sobie wpływ w Spółce odpowiednio do udziału finansowego.

Wzywa się chętnych do wejścia w Spółkę utworzyć się mającą, do pisemnego zgłoszenia tego zamiaru w Prezydium K. U. O. we Lwowie, ul. Kopernika L. 11, w terminie do końca marca b. r. przyezem zaznacza się, iż tylko instytucje i firmy krajowe będą mogły liczyć na uwzględnienie.

Prezydent Krajowego Urzędu odbudowy:

**Dr. Raczynski m. p.**